

UZASADNIENIE

W dniu 27 stycznia 2022 r. około godziny 18.50 obwiniony J. P. kierował samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...). Pasażerem była jego żona A. P.. Na ul. (...) w M. J. P. nie zastosował się do znaku B-20 STOP. Zdarzenie to zauważył funkcjonariusz policji Ł. K. (1), który pełnił w tym dniu służbę wspólnie z sierż. sztab. M. W. oznakowanym radiowozem. Ł. K. (2) stał w pobliżu kościoła przy ul. (...) na chodniku bezpośrednio przy krawężdzie jezdni.

Ł. K. (2) zatrzymał obwinionego w związku z popełnieniem wykroczenia drogowego. Obwiniony odmówił przyjęcia mandatu karnego.

Przed pojazdem obwinionego poruszał się samochód marki R. (...), którego kierowca R. B. także nie zastosował się do znaku B-20 STOP. R. B. również został zatrzymany, a czynności służbowe z jego udziałem wykonywała M. W..

J. P. ma 61 lat, jest żonaty. Jest burmistrzem Urzędu Miasta i Gminy M.. Uzyskuje dochód w kwocie 12.000 zł miesięcznie. Nie był karany za przestępstwa.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowo wyjaśnień obwinionego (k. 74-75 w zw. 27-28)

- zeznań świadków: Ł. K. (2) (k. 79-80 w zw. z k. 22-23), M. W. (k. 75-76 w zw. z k. 19-20), częściowo R. B. (k. 76), częściowo A. P. (k. 76),

- dokumentach ujawnionych na k. 98, w szczególności: notatki urzędowej (k. 1), protokołu oględzin (k. 5), danych o karalności (k. 57), szkicu miejsca zdarzenia (k. 6), dokumentacji fotograficznej (k. 7- 12, 30-33, 69-72), płyty (k. 34), protokołu eksperymentu procesowego (k. 82-84), nagrania (k. 87-91),

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom **obwinionego J. P.** w zakresie w jakim wskazywał na sam fakt kierowania przez niego samochodem marki A. (...) na ul. (...) w M. w dniu zdarzenia oraz zatrzymanie do kontroli albowiem korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym zeznaniami funkcjonariuszy policji.

Jako niewiarygodne sąd ocenił wyjaśnienia obwinionego, w których wskazał, że zastosował się do znaku B-20 STOP. Przeczą temu bowiem zgodne zeznania **Ł. K. (2) i M. W.** w powiązaniu z wynikami przeprowadzonego eksperymentu procesowego. W jego wyniku zaobserwowano, iż z miejsca w którym stał funkcjonariusz policji Ł. K. (2) widoczne jest, czy nadjeżdżający pojazd zastosował się do znaku B-20 STOP i zatrzymał pojazd przed wyznaczoną linią. Logiczne są przy tym zeznania Ł. K. (2), w których wskazał, że miał dobrą widoczność, a bus poprzedzający pojazd obwinionego nie zasłaniał mu widoczności bowiem zjeżdżał z górki. Nadto należy wskazać, że jak podał sam obwiniony, miejsce w którym został zatrzymany jest stałym punktem, w którym funkcjonariusze policji przeprowadzają kontrolę (k.74), co także świadczy o tym, iż jest to miejsce odpowiednio przez nich wybrane, gdzie są optymalne warunki do obserwowania nadjeżdżających pojazdów.

Sąd miał także na uwadze fakt, iż funkcjonariusze policji są osobami obcymi dla obwinionego. Kontakt z nim mieli wyłącznie z uwagi na wykonywane czynności służbowe i nie są bezpośrednio zainteresowani rozstrzygnięciem przedmiotowej sprawy. Nie mają zatem żadnego powodu do tego, by składać w sprawie nieprawdziwe zeznania. Nadto zeznania Ł. K. (2) i M. W. korespondują z wynikami eksperymentu procesowego i dlatego sąd uznał je za pełnowartościowy materiał dowodowy w sprawie.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego oraz zeznaniom **świadka R. B.**, w których wskazali, że funkcjonariusze policji w chwili zdarzenia siedzieli w radiowozie. Przeczą bowiem temu konsekwentne i spójne zeznania Ł. K. (2) i M. W.. Zresztą sam obwiniony przyznał, że nie wie, gdzie stali policjanci bo z jego miejsca nie było ich widać (k. 75). Oczywistym jest przy tym, iż kierowca wykonujący manewr skrętu w prawo skupia się głównie na tym, co dzieje się po jego lewej stronie i czy może bezpiecznie ten manewr wykonać. Zeznania świadka R. B. są przy tym niewiarygodne także dlatego, że zaprzeczył, aby nie zastosował się do znaku B-20 STOP. Świadek ten wskazał, że

zatrzymał się, a mandat przyjął dlatego, żeby nie włączyć się po sądach (k.76). Okoliczności tej przeczą zgodne zeznania funkcjonariuszy policji oraz wyjaśnienia samego obwinionego: „przede mną jechał kolega, który jest dzisiaj świadkiem i on nie stanął na znaku stop” k. 74.

Na marginesie należy wskazać, że jak wynika z przeprowadzonego eksperymentu procesowego, fakt niezastosowania się przez kierowcę do znaku B-20 STOP jest widoczny także z miejsca, w którym w dniu zdarzenia był usytuowany – zgodnie ze wskazaniem obwinionego – radiowóz.

Sąd nie dał wiary zeznaniom **świadka A. P.**, w których wskazała, że obwiniony zatrzymał się „na stopie” k. 76. Przeczą temu bowiem zeznania świadków Ł. K. (2) i M. W.. Nadto świadek sama nie potrafiła dokładnie określić, w jakiej odległości od linii nakazującej zatrzymanie się J. P. miał zatrzymać pojazd. Wskazywana przez świadka odległość metra czy dwóch przed wyznaczoną linią nie czyni zadość obowiązkowi zatrzymania się bezpośrednio przed nią. Podkreślić bowiem należy, że znak (...) nie wyznacza miejsca zatrzymania. Zatrzymanie powinno nastąpić w miejscu, gdzie jest namalowana linia bezwzględnej zatrzymania P-12, tuż przed tą linią

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków R. B. i A. P. jedynie co do faktu poruszania się ul. (...) w dniu zdarzenia i zatrzymania do kontroli przez funkcjonariuszy policji.

Sąd dał także wiarę zgromadzonym w sprawie dokumentom, albowiem zostały one wystawione przez kompetentne organy, na podstawie upoważnień ustawowych, a żadna ze stron, ani pochodzenia, ani autentyczności przedmiotowych dokumentów nie kwestionowała.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 92 § 1 kw Kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego, podlega karze grzywny albo karze nagany.

Przedmiotem ochrony regulacji art. 92 § 1 i 2 kw są bezpieczeństwo i porządek ruchu drogowego. Niestosowanie się bowiem do określonych znaków i sygnałów drogowych, a także poleceń osób uprawnionych, stwarza zagrożenie dla tego typu dóbr

Dla dokonania wykroczeń stypizowanych w art. 92 § 1 i 2 kw nie jest konieczne zaistnienie jakiegokolwiek skutku, np. w postaci sprowadzenia zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Mają one charakter formalny. Wystarczy zatem samo niezastosowanie się do znaku, sygnału lub polecenia. Znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 kw mogą zostać zrealizowane zarówno przez działanie, jak i zaniechanie. Wynikać to może z charakteru znaku lub sygnału, który może zakazywać określonego zachowania bądź jakieś postępowanie nakazywać. Znamiona tego wykroczenia mogą zostać przez sprawcę wyczerpane, zgodnie z art. 5 kw, zarówno umyślnie (w zamiarze bezpośrednim lub zamiarze ewentualnym), jak i nieumyślnie.

Stosownie do § 21 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie znaków i sygnałów drogowych(Dz.U. Nr 170, poz. 1393 ze zm.) Znak B-20 „stop” oznacza:

- 1) zakaz wjazdu na skrzyżowanie bez zatrzymania się przed drogą z pierwszeństwem;
- 2) obowiązek ustąpienia pierwszeństwa kierującym poruszającym się tą drogą.

Zatrzymanie powinno nastąpić w wyznaczonym w tym celu miejscu, a w razie jego braku - w takim miejscu, w którym kierujący może upewnić się, że nie utrudni ruchu na drodze z pierwszeństwem (ust.2).

Zgodnie z § 89 powołanego rozporządzenia znak P-12 „linia bezwzględnej zatrzymania - stop” wskazuje miejsce zatrzymania pojazdu w związku ze znakami pionowymi B-20 lub B-32.

W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, szczegółowo omówiony powyżej, potwierdził, iż w dniu 27.01.2022 r. na ul. (...) w M. obwiniony nie zastosował się do znaku B-20 STOP i nie zatrzymał pojazdu w

wyznaczonym miejscu tj. bezpośrednio przed linią bezwzględnego zatrzymania P-12, czym dopuścił się zarzucanego mu wykroczenia. Obwiniony działał przy tym umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Z jego wyjaśnień wynika, że widział znak i linię P-12.

Analizując możliwość wymierzenia kary nagany (art. 36 § 1 k.w.) sąd uznał, że kara taka nie spełniłaby swoich funkcji, ponieważ nie byłaby wystarczająca dla wdrożenia sprawcy do poszanowania prawa o ruchu drogowym. Sąd miał tu przed wszystkim na względzie fakt, że obwiniony nie poczuwa się do odpowiedzialności, nie wyraził skruchy, a swoją postawą pokazał ignorancję dla zasad bezpieczeństwa obowiązujących w ruchu drogowym.

Sąd uznał, iż zgodnie z ustaloną przez ustawodawcę hierarchią kar, karą jedynie słuszną, sprawiedliwą i odpowiadającą społecznej szkodliwości czynu jakiego dopuścił się obwinionego jest kara grzywny. Sąd uwzględnił przy tym zasady wymiaru kary zawarte w art. 33 § 1 k.w. - w zakresie oddziaływania społecznego oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma ona osiągnąć wobec obwinionego. Dlatego sąd uznał za adekwatną do popełnionego wykroczenia karę grzywny w wysokości 300 złotych. Na korzyść obwinionego sąd uwzględnił jego niekaralność oraz fakt, że prowadzi on ustabilizowany tryb życia. Sąd brał też pod uwagę bardzo dobrą sytuację materialną obwinionego. Sąd uznał, iż wskazana wysokość kary grzywny stanowić będzie dla J. P. wystarczającą i nie nazbyt nadmierną dolegliwość. Ukształtowany w ten sposób wymiar kary jest adekwatny do stopnia jego zawinienia.

Na podstawie przepisów powołanych w punkcie 2 wyroku Sąd obciążył obwinionego kosztami postępowania. J. P. uzyskuje bowiem stały, znaczny dochód.

Sędzia Agnieszka Węgorek

SSRrek

ZARZĄDZENIE

1. (...).

2. (...).

3. (...).

Wągrowiec, 27.03.2023 r.

Sędzia Agnieszka Węgorek